

SYLWESTER KASPRZAK SVD

KANONICZNE ASPEKTY
SAKRAMENTU POKUTY I POJEDNANIA
W ŚWIETLE *MOTU PROPRIO* „*MISERICORDIA DEI*”
JANA PAWŁA II

1. WPROWADZENIE

Sakrament pokuty i pojednania jest dobrem duchowym Chrystusa i Kościoła powszechnego. Dany jako instrument zwyczajnego sposobu powrotu do Boga, aby Go przebłagać za grzechy. Penitent, czyli człowiek potrzebujący oczyszczenia we własnym sumieniu, który odczuwa poczucie winy względem Boga i bliźniego, a pragnący pojednania i doznania łaski uświęcającej ze strony Boga, może znów poczuć w sobie duchową wolność dziecka Bożego poprzez wyznanie grzechu i otrzymanie rozgrzeszenia sakramentalnego. Grzech to stan utraty łaski. Jest to odwrócenie się od Boga i ukierunkowanie się człowieka w stronę przemijających stworzeń¹. Spowiedź dla chrześcijanina jest konieczną praktyką religijną, by jego życie nabierało mocy i dawało wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa otrzymywanego od Boga. Bóg kocha człowieka miłością stwarzającą, to znaczy, że człowieka niezastępowanego na współczucie ani litość Bóg stwarza godnym Jego daru miłości miłosiernej i przebaczenia grzechów. Chrystus Pan pozostawił swoim wiernym, narażonym na utratę łaski uświęcającej przez popadnięcie w grzech śmiertelny lub ciężki, moc Bożą w sakramencie pokuty i pojednania².

SYLWESTER KASPRZAK SVD – adiunkt Katedry Teologii i Norm Ogólnych Prawa Kanonicznego KUL; adres do korespondencji: Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin.

¹ Zob. J. B r a m o r s k i, *Grzech jako zniewolenie w refleksji teologicznej*, „Ateneum Kapłańskie”, 140(2003), z. 2, s. 204-219.

² Cz. K r a k o w i a k, *Parafia ośrodkiem życia liturgicznego*, „Roczniki Teologiczne”, 49(2002), z. 6, s. 67.

Obecne opracowanie jest ukazaniem aktualnego stanowiska Stolicy Apostolskiej w odniesieniu do traktowania sakramentu pokuty i pojednania w Kościele łacińskim. Stanowisko to wyraża *Motu Proprio „Misericordia Dei”* papieża Jana Pawła II z 2002 roku. W artykule przeanalizujemy wspomniany dokument papieski. Dla całości wizerunku sakramentu spowiedzi, jego współczesnego kryzysu w świadomości ludzi wierzących potrzebna jest refleksja nad współczesnym światem i kontekstem życia na co dzień. W toku myślowym zaprezentowane zostaną także elementy kanoniczne sakramentu pojednania, takie jak: materia, forma, szafarz sakramentu, miejsce i czas udzielania, ważność, nieważność, godziwość, niegodziwość itp.

Trzeba wskazać, iż sakrament pokuty i pojednania jest odrzucany przez katolików i zostawiany na później. Wynika to stąd, że nie jest do końca rozumiany i często górę biorą względy ludzkie i irracjonalne argumenty. Staje się to niepokojące, jeśli odrzuca się z użytku instrument duchowego powrotu człowieka do Boga i Kościoła, który poprzez doświadczenie zła i grzechu zatracił swoją wolność. Przecież spowiedź, jako dar Pana naszego Jezusa Chrystusa, ma służyć na trudy życia. Sakrament pojednania, połączony z Komunią Świętą, nie jest nagrodą za dobre życie, ale właśnie z zamysłu Chrystusa i tradycji wraz z praktyką duszpasterską Kościoła jest środkiem uświęcenia oraz duchowym lekarstwem na zranioną duszę grzechem. Jeśli większość żyjących dziś ludzi wierzących odrzuca i gardzi tak cennym darem, lekarstwem na duchowe stany ludzkie pełne niepokoju i zagrożenia, samotności, rozpacz, osamotnienia i beznadziei, to jaki inny środek może pomóc współczesnemu człowiekowi. Wydaje się, iż takie ustawienie sprawy daje jedynie pustkę. W artykule, w kolejnych jego punktach, będziemy usiłowali docenić spowiedź jako normalny i zwyczajny instrument Kościoła łacińskiego w pojednaniu człowieka z Bogiem i jego braćmi.

W taki sposób widzi to także Ojciec święty Jan Paweł II, który mówi: „Dla katolików w stanie grzechu śmiertelnego, indywidualna, integralna spowiedź wraz z odnośną do tego absolucją, to jest jeszcze ciągle zwyczajna droga dla wiernych pojednania z Bogiem i Kościołem”³.

³ *Agenda for the third Millennium by his Holiness Pope John Paul II*, translated by Alan Neame, London–Glasgow 1996, s. 150-151; por. Katechizm Kościoła katolickiego, nr 1484; zob. *Codex Iuris Canonici, Auctoritate Joannis Pauli PP. II Promulgatus (Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań: Pallottinum 1984, kan. 960 – dalej KPK).*

Papieżowi bardzo zależało na tym, aby ludzie młodzi rozumieli specjalne indywidualne zaproszenie do otrzymania Chrystusowego przebaczenia i siły duchowej łaski Bożej w praktykowaniu sakramentu pojednania. Papież zaprasza szczególnie młodych, aby korzystali ze spowiedzi dla ich duchowego dobra. Spowiedź to jest znak siły, by być zdolnym do powiedzenia: uczyniłem błąd, zgrzeszyłem, Ojczy, obraziłem Ciebie, mój Boże, żałuję, proszę o przebaczenie; spróbuję od nowa i chcę zaufać w Twoją moc i wierzę w Twoje przebaczenie. Wyznaję moje grzechy, chcę być uzdrowiony z mojej słabości⁴.

2. PRZYCZYNY KRYZYSU SPOWIEDZI I KONTEKST ŚWIATA

Nie ulega wątpliwości, iż świat współczesny stał się wyjątkowym kontekstem dla przeżywania wielu kryzysów, takich jak polityczny, gospodarczy, społeczny, kulturowy, a przede wszystkim duchowy. Można wyróżnić kilka przynajmniej przyczyn kryzysu sakramentu spowiedzi:

- a) zmiany elementów kulturowych;
- b) budowanie świata bez Boga;
- c) zatracenie poczucia winy, zagubienie w grzesznych doświadczeniach i wstyd przed przyznaniem się do własnych grzechów;
- d) społeczne wzorce postawy życiowej katolików;
- e) zatracenie klasycznej koncepcji grzechu i osobiste rozumienie czynu grzesznego;
- f) sekularyzacja, ateizacja społeczeństw;
- g) pluralizm religijny – powodujący zwątpienie w prawdziwą drogę;
- h) niewiara wierzących kiedyś;
- i) życie zgodne z wiarą, potwierdzane praktyką spowiedzi, dziś staje się niemożliwe⁵.

We współczesnym świecie obserwujemy kryzys pojęcia pokuty. Nawoływanie o to, aby ludzie przestali gonić za dobrobytem i dorabianiem się, wywołuje uśmiech. Kapłan współczesnego Kościoła jest zakłopotany, gdy jest mowa o pokucie i ma miejsce zachęta do niej, gdy ma tę pokutę zaproponować wiernym sobie powierzonym. Współczesny człowiek chce sobie wmówić,

⁴ *Agenda for the third Millennium by his Holiness Pope John Paul II*, s. 152.

⁵ Własne zestawienie.

że nie ma w nim winy. Jakby nie potrzebował oczyszczenia, a wiadomo, że nie jest w stanie wyrzucić z siebie wyrzutów sumienia spowodowanych przez niemoralne postępowanie. Dziś sumienie ludzkie rozszerzyło się. Mieści się tam wszystko, a Boga jako dawcę łaski chce się pomijać i usuwać ze świadomości ochrzczonych.

Można jeszcze przywoływać inne przyczyny, ale oczywiście są to jedynie pewne intuicje i diagnozy. Tak naprawdę do końca nie można jednoznacznie określić wszystkich szczegółów i czynników tworzących okoliczności kryzysu. Do wyżej wymienionych należy dołączyć przynajmniej trzy przyczyny tej sytuacji kryzysu w akceptowaniu pokuty: 1) przyczyny natury kulturowej; 2) przyczyny społeczne; 3) przyczyny religijne⁶.

Ad 1. Kiedy spojrzymy na historię człowieka, to można zauważyć, że różne wydarzenia powodowały, iż ludzie czuli się winni z jakiegoś powodu i pragnęli wyzwolić się z tego poczucia. Każda kultura proponuje specyficzny model wyzwolenia. Winę można widzieć nawet w sensie braku fizycznego. W naszym rozumieniu wina to doznanie w wymiarze ducha ludzkiego: czuję, iż dokonałem złego czynu. Różne kultury tworzą swoistego rodzaju praktyki, które mają pozwolić przez dokonywanie obmycia połączone ze składaniem ofiar lub darów. Jednak nasza kultura europejska, a także północnoamerykańska została nawiedzona przez zjawisko ateizmu; dziś odczuwa się tego owoce. Na współczesność wywiera dość mocno swoje piętno nauka Marksa i Freuda. Wizja Marksistowska podsunęła zdanie: „nie masz tego, co produkujesz”. Freud głosił, że: „nie jesteś tym, kim wydaje się ci, że jesteś”. Nietzsche: „nie możesz czynić tego, co chciałbyś czynić”. W obliczu takich teorii rodzi się wątpliwość własnej odpowiedzialności za dobro i popełniane zło oraz stwierdza się brak możliwości odnalezienia zagubionego sensu życia człowieka⁷. Takie można mieć wrażenie, potwierdzone praktyką ludzi, gdy chcą sami się oczyszczać z własnych win i pomijać Boga, który jest źródłem dobra.

Można powiedzieć, że człowiek współczesny rozbił się o grzech. Nie potrafi wyjść z labiryntu doświadczenia zła. Odrzuca doświadczenie łaski, bo spowiedź można tak określić – jako skuteczne spotkanie z łaską. Poza łaską jest próżnia, pustka, przepaść, z której nie można wyjść bez Bożej pomocy. Mówi o tym nauka Kościoła katolickiego. Kościół musi szukać drogi wyjścia

⁶ S. K a s p r z a k, *Wybrane zagadnienia z prawa kościelnego*, Lublin 2000, s. 391-393.

⁷ Tamże, s. 393-395.

z tej sytuacji. W człowieku powstaje poczucie winy i chęć wyzwolenia się z tej winy niezależnie od uwarunkowań kulturowych. Człowiek w każdej kulturze odczuwa grzech i poczucie winy. W literaturze psychologicznej mówi się o tym, że człowieka coś dręczy, jest w depresji, potrzebuje psychoterapii, jest chory duchowo i psychicznie. Kościół jako instytucja zbawcza, biorąc to pod uwagę, wychodzi naprzeciw człowiekowi przez ukazanie i danie form kultury i pokuty, które chcą dać człowiekowi wyzwolenie. Sakrament pokuty jest właśnie skutecznym środkiem dla życia duchowego człowieka⁸.

Ad 2. Społeczeństwo rolnicze miało inną skalę wartości, było bardziej ukierunkowane na sferę doczesną człowieka. Praca miała przynosić człowiekowi radość, realizację i zadowolenie. Człowiek miał zabiegać o wzrost produkcji i zysk za wszelką cenę. Liczyło się tylko to, co ma wartość materialną. Ale to, co materialne, człowiek powinien przewartościować na sens duchowy, by stanowiło to dla niego wartości duchowe. Dopiero z dobrej organizacji pracy może człowiek coś zyskać i otrzymać środki dla swego duchowego wzrostu. Kult, który ma charakter społeczny i religijny, gromadzi ludzi. Kult wyraża się przez obrzędy, ryty i znaki wewnętrzne i zewnętrzne, ma prowadzić do głębokiego przeżycia religijnego. Rodzi się pytanie: Czy te znaki, które były kiedyś; te symbole są przekazem wartości? Woda wycieka z kranu. Z jednej strony jest to dowód i znak rozwoju cywilizacyjnego. Sztuka i malarstwo – symbolizują również progres, gdyż kiedyś nie była taka, jak współcześnie, jeśli chodzi o symbolikę. Pokuta na przestrzeni wieków i epok przechodziła różne przemiany i przeobrażenia, ale jedno się zachowało, a mianowicie bogactwo symbolu wewnętrznego, nie upierała się ona przy zewnętrznej formie. Ta forma się przekształcała w ciągu historii Kościoła. Ale z drugiej nie można zapominać dziś, iż łaska Boga oczyszcza także warunki społeczne życia chrześcijanina. Kościół, który jest święty dzięki działaniu obecnego w nim Chrystusa i Ducha Świętego, jest również Kościołem grzeszników i potrzebuje ciągłego oczyszczania i pokuty. Ustawiczne oczyszczenie Kościoła dokonuje się w wieloraki sposób: przez głoszenie słowa Bożego, sprawowanie chrztu „na odpuszczenie grzechów”, praktykę chrześcijańskiej ascezy, modlitwę, dobre uczynki, podejmowanie codziennych obowiązków i cierpliwe znoszenie przeciwności życia, a zwłaszcza przez sakrament pokuty i pojednania⁹.

⁸ Tamże.

⁹ *II Polski Synod Plenarny (1991-1999)*, Poznań 2001, nr 28, s. 195 – dalej IIPSP; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1669 – dalej KKK.

Ad 3. Mówiąc o przyczynach religijnych kryzysu pokuty, trzeba powiedzieć, że Kościół jest instytucją Bosko-ludzką i ma organizację eklezjalną. Istnieje pewne napięcie pomiędzy tym, co jest instytucjonalne, a tym, co jest typowe dla wymiaru czysto religijnego. Na pokutę możemy spojrzeć również czysto prawnie. Z nauki Soboru Watykańskiego II wynika, że pokuta ma się opierać na trzech elementach: 1) na tym, że człowiek jawi się jako istota słaba i grzeszna; 2) że, istnieje pewność możliwości pojednania człowieka z Bogiem; 3) jest przekonanie, że to pojednanie nie dokonuje się tylko w sensie indywidualnym, ale ma mieć także charakter eklezjalny i wspólnotowy¹⁰. Człowiek pojednuje się z Bogiem na nowo we wspólnocie religijnej i kościelnej.

Każdy grzech ma ze swej natury negatywne reperkusje dla całego Kościoła, dlatego pojednanie człowieka grzesznego z Bogiem musi mieć podłoże w pojednaniu ze wspólnotą. Dlatego grzesznik zobowiązany jest do indywidualnego pojednania z Bogiem w spowiedzi i z bliźnimi w zadośćuczynieniu. Synonimem kryzysu chrześcijańskiej egzystencji, życia, jest fakt, że Kościół, który oferuje wybawienie obiektywne, będzie komentowany i interpretowany subiektywnie. Synonimem tego kryzysu jest też odrzucanie potrzeby pokuty i potrzeby pojednania z Bogiem i ludźmi. Trzeba pamiętać, że grzech to nie tylko przekroczenie norm moralnych, ale czasem – w sferze duchowej częste uczestnictwo w czynie złym już jest grzechem. W kryzysie rozumienia pokuty potrzeba przepracować pojęcie grzechu, tego, czym dziś jest grzech i jak należy go pokonywać. Właśnie o to chodzi, by we współczesnym Kościele właściwie rozumiano pokutę, jej sens i znaczenie dla wzrostu duchowego wiernych.

Można mieć wrażenie, iż pokuta została sprowadzona do formalizmu i rytualizmu; mimo to w refleksji o pokucie należy dostrzec całe bogactwo duchowego wysiłku człowieka w powrocie do Boga, człowieka starającego się uzyskać stan łaski i podjąć zadanie dążenia do świętości chrześcijańskiej. Pokuta ma temu dążeniu służyć, stanowi ona egzystencjalną formę życia chrześcijańskiego¹¹. Sakrament pojednania jest sakramentem paschalnym, który czerpie swą moc z tajemnicy pojednania, dokonanej w śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa (por. Kor 5, 18-20). Zbawiciel pozostawił go dla wszystkich grzeszników w Kościele, przede wszystkim zaś dla tych,

¹⁰ S. Kasprzak, *Wybrane zagadnienia z prawa kościelnego*, Lublin 2000, s. 392.

¹¹ Tamże.

którzy po chrzcie popełnili grzech ciężki i w ten sposób utracili łaskę chrztu oraz zadali ranę komunii kościelnej¹².

Obecnie świat jest bardzo natłoczony różnymi propozycjami i przedstawia ogrom możliwości, które może podejmować człowiek dla własnego rozwoju, zwłaszcza pokolenie ludzi młodych. Nie jest jednak jednoznaczne stwierdzenie, że kryzys akceptacji i potrzeby spowiedzi dotyka przede wszystkim ludzi młodych, gdyż i pośród ludzi w średnim wieku i starszych takie problemy także występują. Należy wskazać, iż wielu wierzących katolików praktykuje swoją wiarę, przystępując regularnie do sakramentu pokuty pojednania, z Bogiem i Kościołem. Zrozumiałe samo przez się jest to, że jeśli ktoś nie nabył dobrego nawyku i duchowej potrzeby praktyk religijnych, to nikt i nigdy nie zachęci do takich działań. Są i takie przypadki ludzi wierzących, którzy do końca nie rozumieją tak naprawdę tego sakramentu, traktują go bardzo mechaniczne, bez głębszych religijnych przeżyć. Spowiedź często przeżywana jest raz albo dwa razy do roku z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Szczerze mówiąc, taka częstotliwość korzystania z dóbr duchowych Chrystusa i Kościoła za dużo pożytku duchowego nie daje dla zainteresowanego wiernego. Każdy człowiek sam musi osobiście doświadczyć kryzysu duchowego i potrzeby powrotu do Boga. W sakramencie pokuty i Eucharystii trzeba zakosztować, wchodzić przez bramę w głąb. Zresztą powrót do Boga i tak zwane duchowe nawrócenie jest przecież łaską Bożą dla poszczególnego penitenta. Ojciec Święty Jan Paweł II zauważa, iż we współczesnym Kościele odchodzi się od praktyki indywidualnej usznej spowiedzi przy konfesjonale. Za niedopuszczalne Papież uważa to, co czynią niektórzy pasterze w krajach Europy Zachodniej zaczynają bezpodstawnie stosować „absolucję generalną jako obowiązującą”, bez rozsądzania konkretnej sytuacji jako wyjątkowej i nadzwyczajnej, by takiej absolucji rzeczywiście wiernym udzielić¹³.

Papież ukazuje tę kryzysową sytuację w praktykowaniu sakramentu pokuty w sposób następujący: „Na skutek samowolnego rozszerzenia pojęcia poważnej konieczności w praktyce traci się z oczu wierność pochodzącej z ustanowienia Bożego strukturze sakramentu, czyli konieczność spowiedzi indywidualnej, co prowadzi do wielkich szkód w życiu duchowym wiernych i w

¹² IIPSP, s. 195.

¹³ J a n P a w e ł II, „*Misericordia Dei*”. *List Apostolski Jana Pawła II w formie „Motu proprio” o niektórych aspektach sprawowania Sakramentu Pokuty*, „Wiadomości KAI”, nr 19 (528), z dn. 12 maja 2002, s. 26 – dalej skrót MD.

świętości Kościoła”¹⁴. We współczesnym nauczaniu Kościoła poprzez ambonę należy na nowo ukazywać duchowe walory sakramentu pokuty i pojednania grzesznika z Bogiem. Potrzebą chwili staje się niejako świadczyć o „doświadczeniu łaski”, które jako ludzie wierzący możemy przeżyć właśnie w czasie sakramentu spowiedzi.

3. SPOWIEDŹ JAKO PODSTAWOWY I OBOWIĄZUJĄCY W KOŚCIELE SPOSÓB POJEDNANIA CZŁOWIEKA Z BOGIEM

Spowiedź sakramentalną często nazywa się „sakramentem nawrócenia”, ponieważ urzeczywistnia w sposób znaku widzialnego wezwanie Jezusa do nawrócenia, drogę powrotu do Ojca, od którego człowiek oddalił się przez doświadczenie grzechu. Nazywa się go sakramentem pokuty, ponieważ ukazuje osobistą i eklezjalną drogę nawrócenia, skruchy i zadośćuczynienia ze strony grzesznego chrześcijanina¹⁵. Nazywa się go sakramentem spowiedzi, ponieważ własne oskarżenie – spowiedź z grzechów przed kapłanem – jest istotnym elementem tego sakramentu. Sakrament ten jest także „wyznaniem”, uznaniem i uwielbieniem świętości Boga oraz Jego miłosierdzia wobec grzesznego człowieka. Nazywa się sakramentem przebaczenia, ponieważ przez sakramentalne rozgrzeszenie wypowiedziane słowami kapłana Bóg udziela penitentowi „przebaczenia i pokoju”¹⁶. Nazywa się go także sakramentem pojednania, ponieważ udziela grzesznikowi miłości Boga przynoszącej pojednanie: „Pojednajcie się z Bogiem”¹⁷. Ten, kto żyje miłosierną miłością Boga, jest gotowy odpowiedzieć na wezwanie Pana: «Najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim»¹⁸. W sakramencie pokuty wierni wyznający uprawnionemu szafarzowi grzechy, wyrażający za nie żal i mający postanowienie poprawy, przez rozgrzeszenie udzielone przez tegoż szafarza otrzymują od Boga odpuszczenie grzechów po chrzcie popełnionych i jednocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu grzesząc zadali ranę¹⁹. Łaska Boża uzdrowia duszę grzesznika, lecz nie jest to mechaniczne działanie łaski, ale przede

¹⁴ MD, „Wiadomości KAI”, s. 27.

¹⁵ KKK 1423.

¹⁶ KKK 1424.

¹⁷ 2 Kor 5, 20.

¹⁸ Mt 5, 24.

¹⁹ KPK z 1983 r., kan. 959.

wszystkim jest to gest miłości miłosiernej Boga do grzesznika i zarazem syna marnotrawnego. Kościół „wśród prześladowań świata i pociech Bożych podąża naprzód w pielgrzymce”, głosząc krzyż i śmierć Pana, aż przyjdzie (1 Kor 11, 26)²⁰. Pilne i należyte sprawowanie i udzielanie sakramentu spowiedzi buduje Kościół we wspólnotach parafialnych, gdyż w ten sposób manifestuje się ranga i waga tego sakramentu, ukazując walor wspólnototwórczy²¹.

Święty Ambroży poucza, że Kościół ma „i wodę, i łzy: wodę chrztu i łzy pokuty”. Ci, którzy uwierzyli i przyjmują chrzest, doznają pojednania z Bogiem dzięki temu sakramentowi, ci zaś, którzy popełnili grzech po chrzcie, mają możliwość pojednania się z Bogiem i ludźmi w sakramencie pokuty²².

Sakrament pokuty przywraca grzesznikowi to, co on utracił, czyli stan łaski uświęcającej przez popełnione świadomie i dobrowolnie grzechy ciężkie. Grzech to utrata przyjaźni z Bogiem, przez co w duszy chrześcijanina rodzi się poczucie winy. Grzech osobisty to nie tylko obraza Boga, lecz także obraza Kościoła. Grzech zadaje ranę Kościołowi jako wspólnocie wierzących. Kościół to organizm, pulsujący w świętości mocy Ducha Świętego, ale także poprzez indywidualne święte życie jego członków. Dlatego pokuta grzesznika, jego powrót do miłosiernego Boga dokonuje naprawy w relacji do samego Boga, a także uzdrawia się relacja do braci w wierze. Sakrament spowiedzi ma charakter indywidualny, bo każdy sam odpowiada przed Bogiem za swoje czyny, ale także charakter społeczny, bo wierzący żyją we wspólnocie eklezjalnej i powinni praktykować na co dzień przykazanie miłości Boga i bliźniego²³.

Bóg udziela przebaczenia grzechów za pośrednictwem Kościoła, który działa przez posługę kapłanów i spowiedników. Grzesznik nie ma innej możliwości pojednania się z Bogiem, jak tylko przez przyznanie się do swych grzechów²⁴. Musi stanąć przed Bogiem przy konfesjonale w Duchu i prawdzie, by poznać swoją nędzę, ale jednocześnie uzyskać obmycie, uniewinienie, pokrzepienie płynące ze źródła wody żywej, która tryska ku życiu wiecznemu. Sakrament pokuty jawi się jako swoistego rodzaju stosunek praw-

²⁰ *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań: Pallottinum 2002, nr 8 – dalej KK.

²¹ K r a k o w i a k, *Parafia ośrodkiem życia liturgicznego*, s. 68.

²² Zob. T. P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, Lud Boży jego nauczanie i uświęcanie*, t. II, Olsztyn 1986, s. 404.

²³ Tamże, s. 404.

²⁴ Tamże.

ny, ukazujący relacje pomiędzy szafarzem i penitentem. Jest to rzeczywistość spotkania człowieka z Bogiem i Boga z człowiekiem. Ta relacja daje wyraz tajemnicy, jaka dokonuje się w tym sakramencie. W jego istocie dostrzegamy penitenta stojącego w pokorze przed obliczem Boga, który jest źródłem rozgrzeszenia, posługując się szafarzem, by grzesznika obdarować darem łaski uświęcającej. Jest to właściwie jedna rzeczywistość, ale podchodzić do niej możemy w aspekcie jurydycznym, wtedy widzimy stosunek prawny, skutki prawne zbawczego wydarzenia, a także wymiar teologiczny obrazujący dobroć i miłosierdzie przebaczącego Boga, dającego nawróconemu grzesznikowi nowe serce. Grzesznik, aby uzyskać odpuszczenie grzechów, powinien spełnić pięć warunków dobrej spowiedzi: 1) rachunek sumienia; 2) żal za grzechy; 3) mocne postanowienie poprawy; 4) szczere wyznanie grzechów kapłanowi; 5) zadośćuczynienie Panu Bogu i ludziom.

Według nauki Soboru Watykańskiego II grzech wyciska swoje piętno nie tylko na stosunku między człowiekiem a Bogiem, ale ma także swój aspekt społeczny, stąd też pojednanie z Bogiem w sakramencie pokuty jest jednocześnie pojednaniem z Kościołem²⁵. Sakrament pokuty jest znakiem, który daje człowiekowi możliwość i szansę przeżycia religijnego i zyskania łaski.

Papież Jan Paweł II naucza nas: „Chrystus powierzył Apostołom misję, która polega na głoszeniu Królestwa Bożego i przepowiadaniu Ewangelii ku nawróceniu” (por. Mk 16, 15; Mt 28, 18-20). Wieczorem, w dniu swego zmartwychwstania, Jezus udzielił Apostołom – gdy mieli już rozpocząć swą misję – władzy jednania skruszonych grzeszników z Bogiem i Kościołem w mocy Ducha Świętego: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20, 22-23)²⁶.

Rodzą się trendy i poglądy oddolne wśród katolików, że praktyka spowiedzi powinna w Kościele być już skończona, że spowiedź powinna być generalna, bez indywidualnego wyznawania grzechów. Gdyby zgodzić się z takimi opiniami, negowano by moc i łaskę Bożą, której udziela Kościołowi – od samego początku jego istnienia i posłannictwa na ziemi z woli Chrystusa – Duch Święty. Powróćmy znów do dokumentu papieża, który wyraźnie potwierdza tradycję i wskazuje na zadanie duszpasterskie, jakie niesie w sobie przez wieki Kościół posłuszny woli jego Założyciela. Papież pisze: „Historia

²⁵ M. P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 46-47.

²⁶ MD, „Wiadomości KAI”, s. 26.

i nieprzerwana praktyka Kościoła pokazuje, że «posługa pojednania» (2 Kor 5, 18), udzielonego przez Sakramenty Chrztu i Pokuty, jest zadaniem duszpasterskim, któremu zawsze poświęcano wiele uwagi i wypełniano je z poszanowaniem dla Chrystusowego mandatu, jako istotną część misji kapłańskiej. Gdy chodzi o sprawowanie Sakramentu Pokuty, to w ciągu wieków następował jego rozwój i były uznawane różne zewnętrzne formy wyrazu, zawsze jednak z zachowaniem tej samej fundamentalnej struktury, która koniecznie zawiera w sobie oprócz działania szafarza – wyłącznie biskupa lub prezbitera, który sędzi i rozgrzesza, okazuje troskę i leczy w imię Chrystusa – akty penitenta: żal za grzechy, spowiedź i zadośćuczynienie²⁷.

Trzeba pamiętać, iż sakrament pokuty i pojednania nie jest dla wierzących i grzeszników „represją”, ale „wyzwoleniem” ducha²⁸. Dokonuje się mocą Ducha Świętego. To właśnie Duch Święty pełni potrójną rolę w organizmie Kościoła, a mianowicie: uświęcającą, ożywiającą i jednoczącą. Duch Święty jest duszą Kościoła, a poprzez udzielaną łaskę uświęcającą dokonuje *metanoi* człowieka i Kościoła. Duch Święty działa na szerokiej niwie, poszukuje serc ludzkich zabrudzonych grzechem, by je powrócić Bogu czyste i kochające²⁹.

W tym momencie naszego opracowania przywołamy konkretne wskazania, jakich udziela Jan Paweł II w *Motu proprio „Misericordia Dei”* biskupom diecezjalnym.

Po pierwsze: Ordynariusze miejsca mają przypomnieć wszystkim szafarzom sakramentu pokuty, że powszechne prawo Kościoła, stosując doktrynę katolicką w tej materii, stanowi, że:

a) „Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierny, świadomy grzechu ciężkiego, dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem. Jedynie niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia od takiej spowiedzi. W takim wypadku pojednanie może dokonać się również innymi sposobami”³⁰.

b) Dlatego „Każdy, komu na mocy urzędu została zlecona troska duszpasterska, jest obowiązany dbać o to, ażeby wierni jemu powierzeni mogli się wyspowiadać, jeśli w sposób uzasadniony o to proszą, a także by dać im sposobność przystępowania do indywidualnej spowiedzi, w ustalonych i dogodnych dla nich dniach i godzinach”³¹.

²⁷ MD, „Wiadomości KAI”, s. 26.

²⁸ *Agenda for the third Millennium by his Holiness Pope John Paul II*, s. 151.

²⁹ D. Smith, *A feast for Lent*, London 1983, p. 62-63.

³⁰ KPK z 1983, kan. 960.

³¹ KPK, kan. 986 § 1.

W nagłej konieczności każdy spowiednik jest obowiązany spowiadać wiernych, a w niebezpieczeństwie śmierci każdy kapłan³². Papież mówi, że wszyscy kapłani mający upoważnienie do sprawowania Sakramentu Pokuty niech okażą zawsze pełną gotowość do udzielania go, gdy wierni w sposób uzasadniony o to proszą. Papież potępia brak troski o owce potrzebujące pasterza i zachęca kapłanów, aby naśladowali Dobrego Pasterza³³.

Po drugie: Ordynariusze miejsca, jak również proboszczowie oraz rektorzy kościołów i sanktuariów winni okresowo sprawdzać, czy faktycznie wierni mają możliwie najbardziej ułatwiony dostęp do spowiedzi. W szczególności zaleca się, by spowiednicy byli obecni i widoczni w miejscach kultu w określonych godzinach, wyznaczonych według rozkładu dostosowanego do rzeczywistej sytuacji penitentów, a zwłaszcza przejawiali gotowość do spowiadania przed Mszami Świętymi, jak również byli gotowi do wyjścia naprzeciw potrzebom wiernych, także podczas celebracji Mszy Świętych, jeśli są obecni inni kapłani³⁴.

Kolejny problem, jaki został podjęty przez Biskupa Rzymskiego w *Misericordia Dei*, to samo wyznawanie grzechów, ilości i okoliczności ich popełnienia. Według Ojca Świętego powinny one być szczerze wyznane, co do ilości, jakości i okoliczności.

Po trzecie: Ponieważ „wierny jest zobowiązany wyznać, co do liczby i rodzaju wszelkie grzechy ciężkie popełnione po chrzcie, a jeszcze przez władzę kluczy Kościoła bezpośrednio nie odpuszczone i nie wyznane w indywidualnej spowiedzi, które sobie przypomina po dokładnym rachunku sumienia”³⁵, należy potępić – pisze papież – jakikolwiek zwyczaj, który ograniczałby wyznawanie grzechów jedynie do ogólnego oskarżenia lub jedynie jednego lub kilku ważnych według penitenta grzechów³⁶.

Jan Paweł II, powołując się na przepis kodeksowy, wskazuje na wymóg życia chrześcijańskiego w dążeniu do świętości: „Zaleca się wiernym, by wyznawali także grzechy powszednie”³⁷.

³² Tamże, § 2.

³³ MD, „Wiadomości KAI”, s. 27.

³⁴ Tamże.

³⁵ KPK, kan. 988, § 1.

³⁶ MD, „Wiadomości KAI”, s. 27.

³⁷ KPK, kan. 988 § 2.

4. RELACJA SPOWIEDNIK–PENITENT

Podmiotem sakramentu pokuty i pojednania jest wierny, nazywany też penitentem; szafarzem jest kapłan, który otrzymał ważne święcenia i ma oficjalne, na piśmie, upoważnienie od biskupa diecezjalnego do spowiadania wiernych własnego obrządku. Mamy tu na myśli obrządek łaciński. Relacja, jaka zachodzi pomiędzy penitentem a spowiednikiem, jest odbiciem przymiery między człowiekiem a Bogiem, który podejmuje inicjatywę naprawienia duchowej więzi z człowiekiem, który ze swej ułomności i grzeszności często ją zrywa.

Zarówno Obrzęd pokuty z roku 1973, jak i Kodeks Prawa Kanonicznego z roku 1983 potwierdzają z jednej strony, że „spowiedź indywidualna i pełna, wraz z odnośnym rozgrzeszeniem, pozostaje jedynym zwykłym sposobem, dzięki któremu wierni jedną się z Bogiem i Kościołem”. Z drugiej zaś strony potwierdzają one, że osobista wolność wyboru ma wymiar ściśle kościelny, zakorzeniony w sakramencie chrztu świętego i pokuty, tym bardziej że sakrament pojednania przedstawia odnowioną łaskę pierwszego sakramentu, w odniesieniu do którego jest nawet określany jako druga pokuta. Przez to można rozumieć, że sakrament pokuty, tak jak chrzest, jest aktem o charakterze wspólnotowym i indywidualnym, podobnie jak każda czynność w Kościele, a w szczególności czynności sakramentalne, jako znaki widzialne niewidzialnej łaski nadprzyrodzonej³⁸. „Pokój z Kościołem jest sakramentalną przyczyną pokoju z Bogiem”. Taka świadomość była w Kościele, przynajmniej w kręgach teologów, jeszcze przed Soborem Watykańskim II³⁹. „Ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty, otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i równocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu grzesząc zadali ranę, a który przyczynia się do ich nawrócenia miłością, przykładem i modlitwą”⁴⁰. Ojciec święty Jan Paweł II w *Motu proprio „Misericordia Dei”* zwraca uwagę na to, iż w przeszłości Kościół dostrzegał kryzys sakramentu pokuty i pojednania (*Novo millennio inuente*, nr 37)⁴¹, gdzie wskazuje na pedagogikę chrześcijańską, która ma zachęcać do korzystania z sakramentu duchowego uzdrowienia.

³⁸ L. G e r o s a, *Prawo Kościoła, Podręczniki teologii katolickiej*, t. 12 (tł. I. Pękalski), Poznań 1999, s. 212.

³⁹ Tamże, s. 213.

⁴⁰ KK, nr 11.

⁴¹ AAS 93(2001), 292.

Papież mówi o dyspozycji wewnętrznej penitenta korzystającego ze spowiedzi. Warto przywołać jego myśl: „Kościół zawsze dostrzegał istotowy związek pomiędzy osądem powierzonym kapłanom sprawującym ten sakrament i koniecznością, by penitenci wyznali swe grzechy, poza wyjątkiem niemożliwości. Dlatego też, ponieważ integralne wyznanie grzechów ciężkich z ustanowienia Bożego stanowi konstytutywną część sakramentu, nie jest ono w żaden sposób pozostawione do wolnej dyspozycji duszpasterzy (dyspensa, interpretacja, lokalne zwyczaje itp.). Jedynie kompetentna władza kościelna określa – w odpowiednich przepisach dyscyplinarnych – kryteria pozwalające odróżnić rzeczywistą niemożliwość wyznania grzechów od innych sytuacji, w których niemożliwość jest tylko pozorna lub w każdym razie do przewyższenia”⁴². Z sakramentem pokuty wiążą się także przestępstwa, których może dopuścić się penitent lub spowiednik. Penitent może donosić, jeśli jest świadomy wykroczenia spowiednika przez solicytację⁴³, do biskupa diecezjalnego. A z kolei przestępstwem spowiednika może być wspomniana solicytacja. Więcej na ten temat pisze Pastuszko⁴⁴.

5. SZAFARZ SAKRAMENTU POKUTY

Szafarzem sakramentu pokuty jest tylko kapłan⁴⁵. Do ważnego odpuszczenia grzechów wymaga się, aby szafarz – oprócz władzy święceń – miał upoważnienie do jej wykonywania w odniesieniu do wiernych, którym udziela rozgrzeszenia⁴⁶. Powyższa dyspozycja kodeksowa o szafarzu sakramentu pokuty używa terminu „kapłan” (*sacerdos*). Obejmuje on zarówno biskupów, jak i kapłanów, a także kapłanów zakonnych. Tym samym są wykluczeni z tego zakresu pojęcia szafarza diakoni i wierni świeccy⁴⁷. Można powiedzieć, że

⁴² MD, „Wiadomości KAI”, s. 26.

⁴³ Podczas sprawowania sakramentu pokuty spowiednik w sposób wyraźny namawia penitenta lub penitentkę do grzechu przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu.

⁴⁴ M. P a s t u s z k o, *Posługa szafarza sakramentu pokuty i pojednania w szczególnych okolicznościach* (kanony: 976, 977 i 982), „Prawo Kanoniczne”, 38(1995), nr 1-2, s. 27-70.

⁴⁵ KPK, kan. 965.

⁴⁶ KPK, kan. 966 § 1.

⁴⁷ E. S z t a f r o w s k i, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 3, Warszawa 1986, s. 245; por. L. A d a m o w i c z, *Wprowadzenie do prawa o sakramentach świętych według Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich*, Lublin 1999, s. 143; zob. P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, s. 175-176.

osobą przebaczącą grzechy w czasie spowiedzi poprzez kapłana jako narzędzie jest Bóg⁴⁸.

Tylko kapłan po święceniach, mający ważne upoważnienie do spowiadania wiernych, uzyskane od biskupa, na którego terytorium pełni urząd kapłański, może przyjąć wyznanie grzechów penitentów, określić konieczne zadośćuczynienie, naznaczając pokutę, może udzielić upomnienia, formacji katolickiej i kierownictwa duchowego; w końcu udziela w imieniu Chrystusa i Kościoła rozgrzeszenia sakramentalnego. Wyznanie grzechów szafarzowi może się dokonywać w razie takiej potrzeby czy wręcz konieczności za pośrednictwem tłumacza, gdy penitent wyrazi na to zgodę⁴⁹.

Sobór Watykański II też wypowiada się na temat pokuty spełnianej w Kościele przez biskupów i prezbiterów. „Kościół spełnia sakramentalną posługę pokuty przez biskupów i prezbiterów, którzy głosząc Słowo Boże wzywają wiernych do nawrócenia oraz ogłaszają i udzielają im odpuszczenia grzechów w imię Chrystusa i mocą Ducha Świętego. Prezbiterzy wykonując tę posługę działają w łączności z biskupem i uczestniczą w jego władzy i urzędzie, on bowiem czuwa nad sprawowaniem sakramentu pokuty zgodnie z przepisami”⁵⁰.

6. CZAS, MIEJSCE I SPOSÓB SPRAWOWANIA SAKRAMENTU POKUTY

Prawodawca postanawia to w dyspozycji kanonu 964, § 1: „Miejscem właściwym przyjmowania spowiedzi jest kościół lub kaplica”⁵¹. Oczywiście, że wchodzi tu w grę zwyczaj danego Kościoła lokalnego, inaczej odbywa się to w Polsce, inaczej w Papui Nowej Gwinei. Zasadniczo chodzi o to, by miejsce na spowiedź było godne tego sakramentu. Co do czasu, można go udzielać zawsze, kiedy tylko wierni zwracają się o jego udzielenie. W kościołach i kaplicach zazwyczaj spowiedź organizuje się przed Mszą Świętą lub w czasie jej trwania; w niektórych kościołach możliwość przystąpienia do sakramentu spowiedzi istnieje przez cały dzień. W przypadku zawezwania

⁴⁸ Z. J a n c z e w s k i, *Prawodawstwo Konferencji Episkopatu Polski i Prymasa w zakresie Sakramentów uzdrowienia*, „Prawo Kanoniczne”, 41(1998), nr 3-4, s. 114.

⁴⁹ KPK, kan. 990.

⁵⁰ KK, nr 26.

⁵¹ MD, „Wiadomości KAI”, s. 27.

kapłana do chorego, sakramentu pokuty udziela się w domu chorego. Przy okazji wielkich uroczystości, pielgrzymek lub innych okoliczności spowiedź może być przeprowadzana na dworze przy przenośnych konfesjonatach.

Normy dotyczące konfesjonatu powinny być ustanowione przez Konferencję Episkopatu, z tym wszakże zastrzeżeniem, aby konfesjonały zawsze były w miejscu widocznym, zaopatrzone w kratę między penitentem a spowiednikiem, aby wierni mogli z nich swobodnie korzystać, gdy tego pragną⁵². Konfesjonały powinny być dobrze wykonane, zabudowane, z przegrodą lub zasłonką, by było to rzeczywiście intymne spotkanie człowieka z Bogiem poprzez spowiednika.

Spowiedzi nie należy przyjmować poza konfesjonatem, z wyjątkiem uzasadnionej przyczyny⁵³. Są jednak sytuacje, że kapłani udzielają tego sakramentu poza konfesjonatem, na przykład w drodze podczas pieszej pielgrzymki czy w jakimś sanktuarium, na dworze, ze względu na ogromną liczbę pielgrzymów. W kolejnym kanonie prawodawca nakłada obowiązek na spowiedników, aby służyli wiernym w sprawowaniu sakramentu pokuty, zwłaszcza tym, którzy w sposób uzasadniony o jego udzielenie proszą. Treść kanonu jest następująca: „Każdy, komu na mocy urzędu została zlecona troska duszpasterska, jest obowiązany dbać o to, ażeby wierni jemu powierzeni mogli się wyspowiadać, jeśli w sposób uzasadniony o to proszą, a także by dać im sposobność przystępowania do indywidualnej spowiedzi, w ustalonych i dogodnych dla nich dniach i godzinach”⁵⁴.

Mówi o tym także drugi paragraf kanonu 986: „W nagłej konieczności każdy spowiednik jest obowiązany spowiadać wiernych, a w niebezpieczeństwie śmierci każdy kapłan”. W niebezpieczeństwie śmierci spowiadać może także były kapłan, który w danej sytuacji jest potrzebny do sprawowania tej sakramentalnej posługi.

Spowiedź należy sprawować zasadniczo w przeznaczonym do tego stroju liturgicznym. Spowiednicy powinni używać jednakowego stroju w danym Kościele partykularnym, ustalonego przez Konferencję Episkopatu danego kraju. Zwykłym strojem jest sutanna, komża i stuła. Wystarczy, jeśli kapłan używa stuły. Odnowione obrzędy sakramentu pokuty, dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, wydane w roku 1981, przewidują najpierw obrzęd pojednania pojedynczych penitentów, w których możemy wyszczególnić:

⁵² MD, „Wiadomości KAI”, s. 28; KPK, kan. 964 § 2.

⁵³ KPK, kan. 964 § 3.

⁵⁴ KPK, kan. 986 § 1; A d a m o w i c z, *Wprowadzenie*, s. 142-143.

1) Przyjęcie penitenta poprzez słowa dialogu penitenta z kapłanem: Bóg niech będzie w twojej duszy, abyś skruszony w sercu wyznał swoje grzechy. Następuje dialog, przedstawienia, pochwalenia Pana Boga, z wyznaniem terminu ostatniej spowiedzi i czy wykonano zadośćuczynienie naznaczone na ostatniej spowiedzi. 2) Może odbyć się czytanie Słowa Bożego, jeśli jest tyle czasu na przygotowanie do sakramentu. Przynajmniej w nauce kierowanej do penitenta kapłan powinien zwrócić uwagę na Słowo Boże, chociażby z Ewangelii przewidzianej na dany dzień w liturgii Słowa. 3) Następuje wyznanie grzechów, może być prowadzony dialog, jeśli jest taka potrzeba ze strony penitenta; spowiednik odpowiada lub sam zadaje pytania, jeśli istnieje taka konieczność; spowiedź ma charakter formacyjny, dlatego należy zadać sobie trud, jeśli chodzi o penitentów, by pouczyć o prawdach wiary i zwrócić uwagę na znaczenie sakramentu pojednania. 4) Modlitwa penitenta wyrażająca zaufanie do Boga i żal serdeczny za popełnione i wyznane grzechy przy spowiedzi. Następuje rozgrzeszenie; penitent powinien odczekać moment, gdy kapłan wypowiada słowa formuły absencji. Niektórzy penitenci są niecierpliwi i uciekają od konfesjonału, zanim usłyszą słowa odesłania: „Pokój z tobą”. 5) Uwielbienie Boga i zakończenie obrzędu pojednania. Spowiedź jest skończona, ale następuje etap zadośćuczynienia i uwielbienia Pana Boga za dar łaski uświęcającej. Kapłan z pobożności i z racji wagi tego sakramentu może i powinien modlić się za swoich penitentów, którzy już odprawili spowiedź, ale również za tych, którzy do niego do spowiedzi przyjdą⁵⁵. Po spowiedzi należy odprawić zadaną pokutę, a także przygotować się przez modlitwę do przyjęcia Eucharystii w Komunii świętej.

7. MATERIA I FORMA SAKRAMENTU

Materią są grzechy, które człowiek popełnia ze swej ułomności. Nie zawsze grzechy są popełnione z zatwardziałości serca albo z nienawiści do Boga. Grzechy możemy podzielić na ciężkie, śmiertelne i lekkie, powszednie.

⁵⁵ W obrzędzie sprawowania pokuty zamieszczono również drugi obrzęd, a mianowicie pojednanie wielu penitentów z indywidualną spowiedzią i rozgrzeszeniem. W wielu parafiach w Polsce tak się dokonuje spowiedź, zwłaszcza w czasie rekolekcji lub innych ważniejszych wydarzeń w parafii, że organizuje się nabożeństwo pokutne z prowadzącym rachunek sumienia, a następnie odbywa się spowiedź indywidualna. *Obrzędy Pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1981, rozdział I-III, s. 37-64.

Przy spowiedzi należy wyznawać wszystkie grzechy, które przychodzą nam na myśl w rachunku sumienia.

Forma sakramentu to formuła absolucji, którą wypowiada kapłan, modląc się wstawienniczo nad penitentem. A oto treść absolucji: „Bóg Ojciec Miłosierdzia, który pojednał świat ze sobą, przez śmierć i zmartwychwstanie swojego Syna i zesłał Ducha Świętego na odpuszczenie grzechów, niech ci udzieli przebaczenia i pokoju przez posługę Kościoła i ja odpuszczam twoje grzechy. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen”.

8. OWOCE DUCHOWE SPOWIEDZI

Sakrament pokuty, podobnie jak pozostałe sakramenty, wywiera swoje skutki *ex Opere operato*, czyli na mocy dokonywania się tego sakramentu poprzez łaskę Chrystusa. Tajemnica dokonująca się w tym sakramencie to wymiana darów, jaka dokonuje się pomiędzy Bogiem a grzesznikiem. Bóg daje łaskę, a przyjmuje grzechy. Pośrednikiem tego tajemniczego i intymnego spotkania jest spowiednik. Chrystus jest sprawcą tego sakramentu. Ważna jest w dokonywaniu tych świętych czynności zbawczych dyspozycja zarówno kapłana, jak również penitenta. Do skutków wynikających z omawianego sakramentu możemy zaliczyć:

1. Odpuszczenie grzechów. Jest ono tak istotnym i ważnym skutkiem sakramentu pokuty, że niekiedy cały sakrament ukazuje się jako rozgrzeszenie z grzechów przez kapłana. Grzechy wprawdzie są odpuszczone, obmyte łaską Chrystusa, ale pozostają skutki grzesznej przeszłości człowieka. Jako fakty, które zaistniały, pozostają w świadomości ludzkiej, jednakże Bóg w swym miłosierdziu pochyla się nad zagubionym człowiekiem, by go wyrwać z wpływu zła i grzechu, które popełnił. Grzesznik, który przystępuje do spowiedzi, musi żałować za wszystkie grzechy, zarówno ciężkie, jak i powszednie. Wtedy powstaje w duszy grzesznika nowa jakość wewnętrznego życia – przez działanie łaski⁵⁶. Jeśli penitent nie żałuje, nie ma prawa do rozgrzeszenia. Nie można uzyskać odpuszczenia jakiegokolwiek grzechu lekkiego bez uprzedniego odpuszczenia grzechu ciężkiego, ponieważ kto żyje w grzechu, żyje w nieprzyjaźni z Bogiem, a wyrazem nawrócenia grzesznika jest to, że

⁵⁶ P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, s. 48-49.

uzna on swoją grzeszność i podejmie starania o odpuszczenie zarówno grzechów ciężkich, jak i lekkich⁵⁷.

Należy wskazać na to, że istnieje różnica pomiędzy odpuszczeniem grzechów a waniem darmowego daru łaski uświęcającej. Odpuszczenie grzechów nie jest przyczyną ani podstawą wiania łaski Bożej, gdyż o waniu łaski w serce chrześcijanina decyduje akt duchowej sprawności człowieka grzesznego do uznania grzechu, czyli akt skruchy i pokuty. Decydującym momentem jest chęć odstąpienia od zła i grzechu oraz pojednanie z Bogiem i ludźmi. Wspomniana łaska uświęcająca daje człowiekowi uczestnictwo w naturze Boga i dokonuje się na nowo przybranie za dziecko Boże. Wlanie łaski Bożej jest ponownym usynowieniem, w żywy sposób przyłgnięciem do Boga i wejściem w Jego rzeczywistość⁵⁸.

Katechizm Kościoła Katolickiego poucza, że sakrament pokuty jedna nas z Kościołem. Grzech narusza lub zrywa wspólnotę braterską. Sakrament pokuty naprawia ją. W tym sensie nie tylko leczy on powracającego do Komunii kościelnej, lecz także ożywia życie Kościoła. Grzesznik przywrócony do Komunii świętych lub utwierdzony w niej zostaje umocniony przez wymianę dóbr duchowych między wszystkimi pielgrzymującymi, żywymi członkami Ciała Chrystusa, a także tymi, którzy już doszli do ojczyzny niebieskiej⁵⁹.

2. Dokonuje się na nowo pojednanie z Kościołem.

3. Darowanie kary wiecznej. Kara wieczna należy się za grzech ciężki i śmiertelny, który zawsze jest odwróceniem się od Boga jako Najwyższego Dobra⁶⁰.

4. Darowanie kary doczesnej. Kara doczesna należy się grzesznikowi za skierowanie się do rzeczy doczesnych. Karą doczesną są na przykład męki w czyśćcu, a także fizyczne i duchowe cierpienia podczas życia ziemskiego. Sakrament pokuty nie likwiduje całej kary doczesnej, jedynie ją pomniejsza. Dzieje się to ze względu na rozgrzeszenie i na zadośćuczynienie Bogu i ludziom, do czego zobowiązany jest grzesznik po spowiedzi. Pełne darowanie winy ma miejsce wtedy, gdy żal za popełnione grzechy jest szczególnie intensywny albo też pokuta jest długotrwała i żarliwa⁶¹.

⁵⁷ Tamże, s. 49.

⁵⁸ Tamże, s. 49-50.

⁵⁹ Por. KKK 1669.

⁶⁰ P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, s. 50.

⁶¹ Tamże, s. 50.

5. Przywrócenie zasług za dobre uczynki, które zostały utracone przez grzech. Czyny ludzkie w stosunku do ich celu ostatecznego mogą być: a) *Viva (opera)* – zasługujące na życie wieczne; b) *Mortifera* – zasługujące na potępienie wieczne; c) *Mortua* – takimi są czyny dobre spełnione w stanie grzechu ciężkiego; nie zasługują one ani na zbawienie, ani na potępienie; wysługują łaskę nawrócenia i odnowy duchowej; d) *Mortificata* – czyny kiedyś zasługujące na życie wieczne. Na skutek popełnienia grzechu ciężkiego przez człowieka utraciły zasługę do czasu odzyskania łaski uświęcającej. Odżywają jednak jedynie te uczynki moralnie dobre, które były dokonywane w stanie łaski uświęcającej, czyli były żywe w porządku nadprzyrodzonym. Uczynki dobre, ale wykonywane w stanie grzechu ciężkiego, są zawsze martwe i one nie odżywają. Są zawsze zmarnowane i utracone. Można mówić wtedy o marnowaniu łaski Bożej⁶².

6. Łaska sakramentalna, która przywraca życie duchowe w sercu chrześcijanina. Jest to łaska Ducha Świętego, udzielana przez Chrystusa w sakramencie pojednania, który jest wyzwalającym doświadczeniem religijnym. W tym sakramencie nawiązujemy współpracę z Duchem Świętym, by wzrastać w łasce Bożej.

7. Spokój sumienia i wewnętrzna radość. Pokuta i radość to dwie strony jednej i tej samej rzeczywistości, gdyż nawrócenie niepodzielnie łączy się z weselem. Pojednanie wiernego z Bogiem i z bliźnim prowadzi w swej istocie do pojednania ze samym sobą. To pozwala na rozeznanie i zrozumienie sensu własnego życia. Pozostałości grzechowe pozostają po przyjęciu sakramentu pokuty. Chodzi tu o chwiejność charakteru i te skłonności, które człowiek nabywa na skutek popełnienia grzechów, zwłaszcza ich częstego powtarzania. Łaska uświęcająca łagodzi te skłonności i pozwala je opanować. W rzeczywistość pokuty wkomponowany jest także wysiłek moralny chrześcijanina, by powstać z własnych grzechów⁶³.

8. Skutkiem bardzo istotnym jest wzrost sił duchowych do walki, jaką chrześcijanin musi prowadzić na co dzień⁶⁴. Poprzez łaskę sakramentalną następuje wylanie mocy Ducha Świętego na konkretną osobę, tak obficie, aby mogła uświęcona żyć w relacji z Chrystusem, wykonując swoją misję życiową. Odnosi się zarówno do duchownych, którzy szafują sakramentami świętymi, jak i do wiernych świeckich, którzy po dobra duchowe do Kościoła

⁶² Tamże, s. 51.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ KKK 1496; por. A d a m o w i c z, *Wprowadzenie*, s. 138.

zwracają się. „Sakramenty służą uświęceniu człowieka i dzięki nim właśnie możemy dorastać do pełni Jezusa Chrystusa”⁶⁵.

9. PENITENT – PODMIOT SAKRAMENTU POJEDNANIA

Penitentem w rozumieniu kanonicznym jest każdy wierny, który odczuwa potrzebę pojednania się z Bogiem i Kościołem przez widzialny znak niewidzialnej łaski udzielanej w sakramencie pojednania. Wchodzą w ten zakres dyspozycje ze strony penitenta i fakt wyznania grzechów. Wierny, aby otrzymać zbawczy środek sakramentu pokuty, powinien być tak usposobiony, by odrzucając grzechy, które popełnił, i mając mocne postanowienie poprawy, nawracał się do Boga⁶⁶.

Wierny obowiązany jest wyznać co do liczby i rodzaju wszystkie grzechy ciężkie popełnione po chrzcie, a jeszcze przez władzę kluczy Kościoła nie odpuszczone i nie wyznane w indywidualnej spowiedzi, które sobie przypomina po dokładnym rachunku sumienia⁶⁷. Szczere wyznanie grzechów jest warunkiem dla dobrej kondycji sumienia chrześcijanina. Grzechy powinny być wyznawane wszystkie i szczerze, bez zatajenia. Gdy zataja się grzechy, nie ma wówczas spokoju sumienia. Ważne jest również odprawienie dobrego rachunku sumienia, by wzbudzić w sobie dyspozycję wewnętrznego nawrócenia. Teologia moralna bardzo dokładnie i szczegółowo wyjaśnia problem grzechów i wymienia ich różnorodność, co do rodzaju i liczby⁶⁸. Zaleca się wiernym, by wyznawali także grzechy powszednie⁶⁹.

Istnieje wolność co do wyboru spowiednika przez penitenta; stanowi to dyspozycja kanonu 991: „Każdy wierny ma prawo wyznać swoje grzechy wybranemu przez siebie spowiednikowi, także innego obrządku, zatwierdzonemu zgodnie z prawem”.

⁶⁵ E. S z c z o t, *Posługa sakramentalna źródłem uświęcenia wiernych*, „Ateneum Kapłańskie”, 547(2000), 134, s. 427.

⁶⁶ KPK, kan. 987.

⁶⁷ KPK, kan. 988 § 1.

⁶⁸ S. O l e j n i k, *Zarys teologii moralnej*, Warszawa 1979, s. 403 n.

⁶⁹ KPK, kan. 988 § 2.

10. FORMY SPRAWOWANIA SAKRAMENTU POKUTY

1. Rozgrzeszenie indywidualne

Spowiedź indywidualna i całkowita to wyznanie przez poszczególnych wiernych przed upoważnionym spowiednikiem wszystkich grzechów ciężkich popełnionych po chrzcie, dotąd nie odpuszczonych bezpośrednio na podstawie kościelnej władzy kluczy, którą powierzył Chrystus Apostołom. Rozgrzeszenie to znak, przez który Bóg udziela przebaczenia grzesznikowi, w sakramentalnej spowiedzi okazującemu swoje nawrócenie słudze Kościoła⁷⁰. Praktyka spowiedzi indywidualnej istniała już od bardzo dawna. Sobór Trydencki (1545-1563) polecił, aby spowiednicy rozgrzeszali jedynie poszczególnych penitentów po przyjęciu od nich szczegółowego i całkowitego wyznania grzechów ciężkich popełnionych po chrzcie świętym, a nie odpuszczonych jeszcze wprost w sakramencie pojednania⁷¹.

Jeśli chodzi o sposoby pojednania w Kościele, można wskazać na dwa, a mianowicie: **1) droga sakramentalna** – przez sakramenty; **2) droga poza-sakramentalna**. To pojednanie może dokonywać się poprzez: słuchanie Słowa Bożego; dialog wynikający ze słuchania Słowa Bożego, prowadzący do zmiany postępowania dzięki wymianie myśli; miłość, czyli wymianę dobra w dobrych uczynkach; współumieranie ludzi z Chrystusem – dotyczy to tych, którzy potrafią znosić cierpienie. Cierpienie jest współumieraniem wraz z Chrystusem. Przebaczenie grzechów, którego chrześcijanin mógł doświadczyć w czasie chrztu świętego, jest stałą koniecznością w życiu każdego wierzącego. Jan Paweł II w swej adhortacji apostolskiej *Reconciliatio et paenitentia* z dnia 2 grudnia 1984 roku wyraża w numerze 18 swoje spostrzeżenie, „że odkrycie odpowiedniego sensu grzechu jest pierwszym krokiem do zrozumienia, jeśli my obiektywnie dokonamy konfrontacji stopnia duchowego kryzysu we współczesności, który dotyka mężczyzn i kobiety, że kryzys możemy opisać jako zaćmienie świadomości”⁷² człowieka dziś żyją-

⁷⁰ P a w l u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, s. 405, kan. 960: „Indywidualna i integralna spowiedź oraz rozgrzeszenie stanowią jedyny zwyczajny sposób, przez który wierny, świadomy grzechu ciężkiego, dostępuje pojednania z Bogiem i Kościołem. Jedynie niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia od takiej spowiedzi. W takim wypadku pojednanie może się dokonać również innymi sposobami”.

⁷¹ J a n c z e w s k i, *Prawodawstwo Konferencji*, s. 109.

⁷² *Agenda for the third Millennium, by his Holiness Pope John Paul II*, s. 150.

cego. Kościół powinien z większą mocą i odpowiedzialnością w trosce o zbawienie dusz chrześcijańskich głosić światu współczesnemu, że tylko łaska Boga, a nie terapia psychologiczna czy psychiatryczna, może uzdrowić konflikty wewnętrzne, które spowodował grzech w sercu ludzkim⁷³. Dla katolików w stanie grzechu śmiertelnego indywidualna i integralna spowiedź, a także wyzwalająca absolucja jest jeszcze obowiązującą zwyczajną drogą dla wiernych do uzyskania pojednania z Bogiem i ze wspólnotą Kościoła⁷⁴.

Kapłani powinni zachęcać wiernych do korzystania z sakramentu pokuty i zawsze być gotowi do jego udzielania, gdy chrześcijanie w sposób uzasadniony o to proszą⁷⁵.

2. Absolucja generalna

Absolucja generalna jest ogólnym rozgrzeszeniem większej liczby wiernych bez wyznawania grzechów. Prawodawca postanawia, w jakich okolicznościach można z takiego rozgrzeszenia skorzystać i jakie są jego warunki. Absolucja równocześnie wielu penitentów – bez uprzedniej indywidualnej spowiedzi – w sposób ogólny nie może być udzielana, chyba że: 1) zagraża niebezpieczeństwo śmierci i brak czasu na to, by kapłan lub kapłani wypowiedali poszczególnych penitentów⁷⁶; 2) istnieje poważna konieczność, a mianowicie kiedy z uwagi na liczbę penitentów nie ma dostatecznie dużo spowiedników do należytego wypowiedania każdego z osobna w odpowiednim czasie, na skutek czego penitenci bez własnej winy muszą pozostawać przez długi czas bez łaski sakramentalnej albo komunii świętej; nie jest uważane za dostateczną konieczność, gdy nie ma wystarczającej liczby spowiedników jedynie z powodu wielkiego napływu penitentów, jaki może się zdarzyć podczas jakiejś wielkiej uroczystości lub pielgrzymki⁷⁷.

Prawodawca w tym samym kanonie 961, § 2 podkreśla, że: „Wydawanie osądu, czy zachodzą warunki wymagane zgodnie z § 1, n. 2, należy do biskupa diecezjalnego, który wzięwszy pod uwagę kryteria uzgodnione z pozostałymi członkami Konferencji Episkopatu, może określić wypadek takiej

⁷³ Tamże, s. 150; por. Rz 3, 24; Ef 2, 5.

⁷⁴ KKK 1484; KPK, kan. 960; J a n P a w e ł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et poenitentia” z dnia 2 grudnia 1984*, Typis Polyglottis Vaticanis 1984, nr 17, s. 54.

⁷⁵ KKK 1464.

⁷⁶ KPK, kan. 961 § 1, n. 1.

⁷⁷ KPK, kan. 961 § 1, n. 2.

konieczności”⁷⁸. Rozgrzeszenie generalne nie jest zalecane, jedynie jest możliwe do zastosowania jako nadzwyczajne w tych wyżej przedstawionych sytuacjach.

Już w normach pastoralnych, w sprawie ogólnego udzielania sakramentalnego rozgrzeszenia wiernym z dnia 16 czerwca 1972 roku, Święta Kongregacja Nauki Wiary postanawia dosyć lapidarnie, że w celebracji tego sakramentu „winna być mocno podtrzymywana i wiernie praktykowana doktryna Soboru Trydenckiego”, wedle której „z nakazu Bożego” i „dla największego dobra dusz” jest konieczne, ażeby „spowiedź indywidualna i pełna z absolucją” pozostała „jedynym zwyczajnym środkiem, dzięki któremu wierni jedną się z Bogiem i Kościołem, chyba że niemożliwość fizyczna lub moralna zwalnia ich z takiej spowiedzi”⁷⁹. To oznacza, że w sprawowaniu sakramentu pojednania pierwsza forma liturgiczna, tzn. pojednanie jednego penitenta, „jest jedynym normalnym i zwyczajnym sposobem sprawowania Sakramentu, i nie może ani nie powinien wyjść z użycia czy być zaniedbywany”, podczas gdy „pojednanie wielu penitentów z ogólną spowiedzią i rozgrzeszeniem – posiada charakter nadzwyczajny i dlatego nie jest pozostawiona wolnemu wyborowi, lecz korzystanie z niej podlega specjalnym przepisom”⁸⁰. Szafarzowi sakramentu przypomina się w dyspozycji kanonu 961, § 1 o tym, że absolucja generalna może być udzielona jedynie w dwóch przypadkach: 1) gdy zachodzi niebezpieczeństwo śmierci; 2) istnieje poważna przyczyna i konieczność, czyli gdy równocześnie zachodzą dwie różne okoliczności, a mianowicie brak wystarczającej liczby spowiedników i pozbawienie penitentów – bez ich winy – przez długi okres łaski sakramentalnej i komunii świętej⁸¹.

W tej kwestii konferencje biskupów Europy są podzielone w swych opiniach i stanowiskach. Stworzyły sytuację, która nie jest klarowna ani w wymiarze normatywnym, ani tym bardziej pastoralnym. Można postawić pytanie, czy wobec malejącej liczby spowiadających się wiernych indywidualnie Konferencje Biskupie Austrii i Szwajcarii, uznając, że na ich terytorium w wigilię wielkich świąt zachodzi możliwość zaistnienia stanu ko-

⁷⁸ KPK, kan. 961 § 2.

⁷⁹ *Rituale Romanum. Ex decreto sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, Citta del Vaticano 1969, Ordo paenitentiae, 1974 (Obrzędy pokuty dostosowane do zwyczajów diecezji polskich, Katowice 1981, nr 31); kan. 960; G e r o s a, Prawo Kościoła, s. 215.*

⁸⁰ J a n P a w e ł II, *Reconciliatio et paenitentia*, nr 32.

⁸¹ G e r o s a, *Prawo Kościoła*, s. 215-216.

nieczności, przewidzianego w kanonie 961, nie uległy zbyt szybko w istocie rzeczy pokusie sprostania tej trudnej sytuacji poprzez szukanie w łatwy i wygodny sposób zapewnienia sakramentalnego waloru każdej formie celebracji pokutnej, popadając przy tym w dawny model sprawowania sakramentów, dziś przez większość uznawany za nieodpowiedni dla autentycznego dzieła nowej ewangelizacji we współczesnym Kościele⁸².

By wierny ważnie korzystał z sakramentalnej absolucji udzielonej wielu penitentom jednocześnie, wymaga się nie tylko odpowiedniej dyspozycji, lecz również postanowienia, że we właściwym czasie wyzna grzechy ciężkie, których teraz wyznać nie może⁸³. Prawodawca najpierw przypomina, że konieczna jest przede wszystkim „odpowiednia dyspozycja”, przez którą rozumiemy ogólną dyspozycję, czyli nastawienie, intencję nawrócenia i poprawy w przyszłości. Zakłada się tutaj także naprawienie ewentualnego zgorzenia i wyrównania wyrządzonych krzywd. W wypadku absolucji generalnej wymaga się ponadto, by penitent miał postanowienie, że we właściwym czasie wyzna grzechy ciężkie, których teraz wyznać nie ma możliwości⁸⁴.

Wiernych należy wedle możliwości pouczać, także z okazji przyjmowania absolucji generalnej, o wymogach określonych w § 1. Absolucję generalną powinno poprzedzić – nawet w niebezpieczeństwie śmierci, jeśli tylko czas na to pozwala – wezwanie do wzbudzenia przez każdego aktu żalu⁸⁵. Żal za grzechy jest właściwie najważniejszym warunkiem wymaganym w udzielaniu tego sakramentu. Kapłani powinni zwracać uwagę wiernym, że nie wolno tym, których sumienie obciąża grzech śmiertelny, a mają możliwość odbycia spowiedzi sakramentalnej indywidualnej, uchylać się od niej na rzecz absolucji generalnej⁸⁶.

„Z zachowaniem obowiązku, o którym w kan. 989⁸⁷, ten, komu zostają odpuszczone grzechy ciężkie przez absolucję generalną, powinien jak najszybciej przy nadarzającej się okazji odbyć spowiedź indywidualną, zanim

⁸² Tamże, s. 216.

⁸³ MD, „Wiadomości KAI”, s. 28; KPK, kan. 962, § 1; A d a m o w i c z, *Wprowadzenie*, s. 141.

⁸⁴ S z t a f r o w s k i, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, s. 240-241.

⁸⁵ KPK, kan. 962, § 2.

⁸⁶ S z t a f r o w s k i, s. 241.

⁸⁷ KPK, kan. 989 podaje: „Każdy wierny, po osiągnięciu wieku rozeznania, obowiązany jest przynajmniej raz w roku wyznać wiernie wszystkie swoje grzechy ciężkie”.

przyjmie następną absolucję generalną, chyba że istnieje słuszna przyczyna”⁸⁸.

11. OGRANICZENIE WŁADZY ROZGRZESZANIA Z RACJI NIEPRAWIDŁOWOŚCI I PRZESZKÓD ZWIĄZANYCH ZE ŚWIĘCENIAMI

Także i w tym wypadku mogą zaistnieć dwie sytuacje. Pierwsza – mogąca dotyczyć szafarza, który wskutek zaciągniętej nieprawidłowości lub innej przeszkody nie może korzystać z władzy rozgrzeszania, druga – odnosząca się do penitenta (duchownego), który zaciągnął nieprawidłowość lub przeszkodę.

1) *Rola i zadania szafarza*

Spowiednik ma uprawnienia do dyspensowania od przeszkód małżeńskich tajnych na forum wewnętrznym, także pozasakramentalnym, jedynie w przypadku niebezpieczeństwa śmierci. Fakt zgłoszenia przeszkody musi być powiązany ze spowiedzią⁸⁹. Chodzi tu o przeszkody pochodzące z prawa kościelnego, a w drugim wypadku wyłączone są przeszkody: święceń i wieczystego publicznego ślubu czystości, złożonego w instytucie zakonnym na prawie papieskim. Zgodnie z postulatami Soboru Watykańskiego II to samo uprawnienie dotyczy uważnienia małżeństwa, jeśli zagraża niebezpieczeństwo wielkiego zła i nie ma czasu, aby odnieść się do Stolicy Apostolskiej lub ordynariusza miejsca, gdy jest on kompetentny do udzielenia dyspensy⁹⁰. Spowiednik nie może udzielić dyspensy od formy kanonicznej, jaka jest wymagana przy błogosławieniu małżeństw w Kościele katolickim. Pod adresem wszystkich spowiedników prawodawca kieruje ogólne napomnienie: „Kapłan powinien pamiętać, że przyjmując spowiedź występuje równocześnie w charakterze sędziego i lekarza oraz że został przez Boga ustanowiony jednocześnie szafarzem Boskiej sprawiedliwości i miłosierdzia, ażeby przyczynić się do czci Bożej i zbawienia dusz”⁹¹.

⁸⁸ KPK, kan. 963; MD, „Wiadomości KAI”, s. 28.

⁸⁹ KPK, kan. 1079; A d a m o w i c z, *Wprowadzenie*, s. 155.

⁹⁰ KPK, kan. 1080.

⁹¹ KPK, kan. 978, § 1.

Mając na względzie rolę spowiednika jako sędziego i lekarza duszy, przepisy liturgiczne postanawiają: „Aby spowiednik mógł spełniać swój obowiązek poprawnie i wiernie, powinien poznać choroby dusz i stosować odpowiednie lekarstwa oraz mądrze wykonywać zadanie sędziego. Powinien zdobyć konieczną do tego wiedzę i roztropność przez wytrwałe studium pod przewodnictwem Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, a przede wszystkim przez modlitwę. Rozeznanie duchów jest bowiem wewnętrznym poznaniem działania Bożego w sercach ludzkich, darem Ducha Świętego i owocem miłości”⁹². Spowiednik jako szafarz Kościoła w sprawowaniu sakramentu pokuty winien wiernie stosować się do nauki Magisterium i norm wydanych przez kompetentną władzę⁹³. W stawianiu pytań przy konfesjonale kapłan powinien postępować roztropnie i dyskretnie, uwzględniając stan i wiek penitenta, oraz powstrzymać się od pytania o nazwisko współnika w grzechu⁹⁴.

Jeśli spowiednik nie ma wątpliwości co do dyspozycji penitenta, a ten prosi o rozgrzeszenie, nie należy tego odmawiać ani odkładać⁹⁵. Spowiednik powinien nałożyć zbawienne i odpowiednie zadośćuczynienie, biorąc pod uwagę jakość i liczbę grzechów, ale uwzględniając również sytuację penitenta. Penitent jest zobowiązany osobiście wypełnić zadośćuczynienie naznaczone przez szafarza sakramentu spowiedzi⁹⁶ oraz chętnie przyjąć i spełnić zadośćuczynienie za swoje grzechy. W przemówieniu w dniu 18 marca 1995 roku do spowiedników pracujących w bazylikach rzymskich Ojciec Święty Jan Paweł II wyraźnie stwierdził, iż lepiej jest dla penitenta, aby gorliwiej odprawił mniejsze zadośćuczynienie, niż większe zadośćuczynienie – mniej chętnie⁹⁷. Kto wyznaje w spowiedzi, że niewinnego spowiednika fałszywie oskarżył przed władzą kościelną o przestępstwo nakłaniania do grzechu przeciw szóstemu przykazaniu, nie powinien być rozgrzeszony, dopóki formalnie nie odwoła fałszywego doniesienia i nie wyrazi gotowości naprawienia szkód, jeśli takie wynikły⁹⁸. Odwołania oskarżenia powinien

⁹² S z t a f r o w s k i, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, s. 254.

⁹³ KPK, kan. 978, § 2.

⁹⁴ KPK, kan. 979.

⁹⁵ KPK, kan. 980.

⁹⁶ KPK, kan. 981; E. S z t a f r o w s k i, *Podręcznik Prawa Kanonicznego*, s. 255; t e n ż e, *Pokuta sakramentalna na tle praktyki Kościoła*, „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, 48(1972), s. 221-226.

⁹⁷ P a s t u s z k o, *Sakrament pokuty i pojednania*, s. 323.

⁹⁸ KPK, kan. 982.

dokonać wobec władzy, przed którą fałszywie osądził spowiednika. To odwołanie jest warunkiem, aby w przyszłości otrzymać rozgrzeszenie⁹⁹.

2) Tajemnica sakramentalnej spowiedzi

Zachowanie tajemnicy sakramentalnej jest na pewno jednym z podstawowych obowiązków szafarza, ale ma też i szerszy zakres. Tajemnica sakramentalna obowiązuje wszystkich spowiedników, ojców duchownych w seminarium i nowicjatach, ale także na parafii w pracy duszpasterskiej i w pracy rekolekcyjnej. Jest ona nienaruszalna; dlatego nie wolno spowiednikowi słowami lub gestami czy jakimkolwiek sposobem i dla jakiegokolwiek przyczyny zdradzić penitenta¹⁰⁰. Kapłani powinni dbać zarówno o kulturę bycia, jak i wypowiedanego słowa. Z potrzeb psychologicznych powinni dużo czytać, by mieć na każde zawołanie treść i wiedzę do rozmowy ze spotykanymi ludźmi. Czasem rodzi się potrzeba rozmawiania na temat spowiedzi (zwłaszcza, gdy chodzi o młodych i niedoświadczonych spowiedników), ale jest to dozwolone tylko w gronie kapłanów, nigdy jednak na zasadzie obmów albo przekazywania informacji ze spowiedzi, gdyż w taki sposób można wyrządzić dużo krzywdy moralnej penitentom. W publicznych spotkaniach należy starać się nie poruszać tematu spowiedzi. Powinno to być zasadą spowiedników.

Za bezpośrednie naruszenie tej tajemnicy spowiednik zaciąga siłą faktu ekskomunikę zastrzeżoną Stolicy Apostolskiej. Za pośrednie naruszenie powinien być ukarany stosownie do wielkości przestępstwa¹⁰¹. Chcąc określić, na czym polega bezpośrednie naruszenie tajemnicy, należy powiedzieć, że ma ono miejsce wtedy, gdy spowiednik w sposób wyraźny mówi o grzechach konkretnej osoby, lub wtedy, gdy ktoś pyta o jakiegoś penitenta, a spowiednik o tym opowiada. Natomiast za naruszenie pośrednie tajemnicy sakramentalnej, a także za jakiegokolwiek naruszenie tajemnicy spowiedzi, ten sam kanon przewiduje możliwość nałożenia sankcji kanonicznej *ferendae sententiae*, nie wykluczając również *ekskomuniki*¹⁰². Obowiązek zachowania tajemnicy spowiedzi ma także tłumacz¹⁰³, jeśli występuje, jak również wszyscy inni, któ-

⁹⁹ S z t a f r o w s k i, *Podręcznik prawa kanonicznego*, s. 255.

¹⁰⁰ KPK, kan. 983 § 1.

¹⁰¹ KPK, kan. 1388 § 1.

¹⁰² G e r o s a, *Prawo Kościoła*, s. 218.

¹⁰³ KPK, kan. 990: „Nikomiu nie zabrania się spowiadać za pośrednictwem tłumacza, z wykluczeniem wszakże nadużyć i zgorszenia i z zachowaniem przepisu kan. 983, § 2”.

rzy w jakikolwiek sposób zdobyli ze spowiedzi informacje o grzechach¹⁰⁴. Gdy któraś z wymienionych osób narusza tajemnicę spowiedzi, powinna być ukarana sprawiedliwą karą, nie wyłączając ekskomuniki¹⁰⁵.

Ponadto w kanonie 984 zamieszczono dwa zakazy chroniące tajemnicę spowiedzi: 1) Bezwzględnie zabrania się spowiednikowi korzystania z wiadomości uzyskanych w spowiedzi, powodujących uciążliwość dla penitenta, nawet przy wykluczeniu wszelkiego niebezpieczeństwa wyjawienia. 2) Kto posiada władzę, nie może w żaden sposób korzystać w zewnętrznym zarządzaniu z wiadomości, jakie uzyskał o grzechach wyznanych w jakimkolwiek czasie w spowiedzi. Dyspozycja powyższa w kodeksie stanowczo zakazuje korzystania z wiedzy osiągniętej na spowiedzi, i to nawet w przypadku wykluczenia naruszenia tajemnicy spowiedzi. Trzeba wiedzieć, zdaniem Pastuszki, że „zakaz korzystania z wiedzy zdobytej na spowiedzi idzie dalej niż zakaz naruszenia tajemnicy spowiedzi”. Można to wyrazić w ten sposób; zawsze istnieje zakaz naruszenia tajemnicy spowiedzi, ale – co więcej – zakazuje się nawet korzystania z wiedzy osiągniętej w czasie sakramentu pokuty¹⁰⁶. Prawodawca nie pozwala na łączenie pewnych urzędów: „Zadanie wikariusza generalnego i biskupiego nie da się pogodzić z zadaniem kanonika penitencjarza”¹⁰⁷. Końcowa dygresja wskazuje na to, aby nie łączyć funkcji w Kościele, zwłaszcza gdy chodzi o funkcję spowiednika na stałe w randze penitencjarza większego z innymi urzędami, np. z wikariuszem generalnym. Wszyscy spowiednicy są zobligowani do tajemnicy spowiedzi. Stary obyczaj kapłański mówi, żeby na tematy spowiedzi nie podejmować rozmów towarzyskich zarówno wśród duchownych, jak i świeckich. Temat jest aktualny i wydaje się, że może być impulsem do odnowienia wiary w moc sakramentalną pojednania z Bogiem i z człowiekiem w sakramencie spowiedzi.

¹⁰⁴ KPK, kan. 983 § 2.

¹⁰⁵ KPK, kan. 1388 § 2.

¹⁰⁶ Pastuszko, *Sakrament pokuty i pojednania*, s. 409.

¹⁰⁷ KPK, kan. 478 § 2.

CANONIC ASPECT OF THE SACRAMENT OF PENANCE
AND RECONCILIATION IN THE LIGHT OF JOHN PAUL II'S
MOTU PROPRIO „MISERICORDIA DEI”

S u m m a r y

A review of canonic norms concerning the sacrament of penance and reconciliation contained in the article presents a detailed picture of how one should perceive this sacrament in the contemporary Church and in the living conditions of the faithful. Let the detailed directives given by Holy Father John Paul II contained in his Motu proprio *“Misericordia Dei”* be the conclusion. In his letter the Pope explains what situations are meant when general absolution for the gathered faithful is concerned. Basing on the events that occurred in West European dioceses he defines clearly who is competent for recognizing the given situation as extraordinary and fit for using general absolution, without individually confessing sins. For the Pope the situation is clear and he states that “the judgment on whether the conditions defined by the norm of Canon 961 § 1 n 2 occur does not fall on the confessor but on “the diocesan bishop who, taking into consideration the criteria agreed on with the remaining members of the Conference of the Episcopate, may define the case of such a necessity”.¹⁰⁸ These pastoral criteria should be an expression of utter faithfulness, in the circumstances of the given territory, to the fundamental criteria expressed in the Church’s law, that anyway are based on requirements following from the very sacrament of penance understood in such a structure in which it was established by God¹⁰⁹.

Cases of serious necessity to use the general absolution are characterized by the following features:

a) they are objectively exceptional situations; for instance, a mission territory, where the priest comes very rarely, once or a few times a year, as those are isolated communities; other ones include war, meteorological or similar circumstances¹¹⁰;

b) two conditions have been given by the legislator in the canonic norm for occurrence of a serious necessity, namely, 1) the believers’ “proper confession”; 2) “in due time”; such an impossibility has to be accompanied by the fact that without their fault “for a long time” they would be left without a chance of receiving the sacramental grace;

c) the first condition, that is the impossibility of a “proper” confession “in due time” refers only to the time that is reasonably necessary to fulfill what is necessary for the sacrament to be administered in a valid and worthy way, and not to have a long pastoral conversation that cannot be put off until the circumstances are more favorable. Time reasonably necessary to hear the penitents’ confessions will depend on the confessor’s or confessors’ mental and physical shape and on the very penitents;¹¹¹

d) as far as the second condition is concerned, reasonable judgment is necessary to assess how long the period of deprivation of sacramental grace should be, so that a real impossibility could occur according to Canon 960, since there is no threat of death. Such a judgment is not reasonable if it distorts the meaning of physical or moral impossibility, which would take

¹⁰⁸ CIC, Canon 961, § 2.

¹⁰⁹ MD, “Wiadomości KAI”, p. 28.

¹¹⁰ Ibid., p. 27.

¹¹¹ Ibid.

place, e.g. if it was recognized that a period shorter than one month would mean leaving the penitents “for a long time” in the state of lack of sacramental grace¹¹².

Holy Father John Paul II stresses in his letter that the situation should not be brought about of an apparently serious impossibility of going to confession only by neglecting usual and systematic making use of the fruit of the sacrament of penance¹¹³. Sometimes one has the impression that the faithful treat these two ways of administering the sacrament as equal; whereas actually it is not so, as general absolution is only an extraordinary way, as it was said above. To conclude, let us stress once again that a great number of penitents who turn up due to a parish fair, a pilgrimage, or another popular celebration, is not a reason good enough for the general absolution to be used. Confession as the sacrament of penance and reconciliation has a special meaning for the Catholic Church in the world, as it is an efficient means of presenting individual believers with God’s grace in order to restore peace and openness to God in one’s conscience. The point is that particular believers should accept understanding of this sacrament, and confessors should give a good testimony about confession with their service.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: penitent, pojednanie, grzech, łaska, absolucja.

Key words: penitent, reconciliation, Sin, Grace, absolution.

¹¹² Ibid.

¹¹³ Ibid., p. 28.